

zaPAU

Mistrzowie i mecenasi

Za namową jednego z przyjaciół sięgnąłem niedawno po książkę pod mało atrakcyjnym tytułem „Kodeks Archimedes”. To opis badań starego palimpsestu (dopiero z tej lektury dowiedziałem się, co to jest *palimpsest* – nie będę zdradzał), w którym znaleziono nieznane dotąd teksty Archimedes, rzucające nowe światło na historię nauki. Książka wciąga od pierwszego zdania i nie można się po prostu oderwać. Polecam! A swoją drogą, napisanie tak fascynującej książki o tak egzotycznym problemie wymaga naprawdę talentu, a przede wszystkim pasji.

Cała historia zaczęła się od tego, że pewien bogaty człowiek zdecydował się zakupić rzeczony palimpsest na aukcji, wbrew opinii specjalistów, którzy uważali, że jego stan nie pozwala na odczytanie czegokolwiek. Następnie zaś sponsorował dalsze prace, oddając je w ręce ludzi, wśród których nie wszyscy byli ekspertami od badania starych manuskryptów, ale wszyscy byli entuzjastami projektu. W rezultacie odniesiono nadzwyczajny i niespodziewany sukces, który prawdopodobnie nie doszedłby do skutku, gdyby nie fantazja jednego bogatego hobbyisty.

Ta historia po raz kolejny uświadamia smutną prawdę, że w Polsce ciągle nie ma i pewnie jeszcze długo nie będzie bogatych ludzi, którzy mogliby sponsorować naukę. To z kolei przypomniało mi o – wysuniętej wiele lat temu przez PAU – propozycji stworzenia odrębnej ścieżki finansowania nauki poprzez przekazywanie pewnej części funduszy wybitnym uczonym, którzy – na własną odpowiedzialność – rozdzielałiby te środki badaczom lub zespołom, uważanym przez nich za najbardziej obiecujące. Myślę, że warto wrócić do tej propozycji, bo jestem przekonany, że w ten sposób można będzie, przynajmniej do pewnego stopnia, zmniejszyć trudności, na jakie w obecnym systemie finansowania nauki napotykać szczególnie oryginalne i nietypowe projekty badawcze.

Problem w tym, że idee naprawdę nowatorskie są zazwyczaj przyjmowane przez środowisko naukowe z dużą dozą sceptycyzmu, co zresztą jest odruchem naturalnym i zdrowym. Jest więc również zupełnie naturalne, że projekty tego typu mają małe szanse przejść przez sito standardowej procedury, która jest tak skonstruowana, aby zminimalizować ryzyko zmarnowania pieniędzy.

Tymczasem dobrze wiemy, że wiele ważnych odkryć zostało dokonanych przez „upartych” badaczy WBREW opinii środowiska naukowego, które uważało, że „to nieciekawie”, albo że „tego nie da się zrobić”.

Otóż oddanie decyzji w takich nietypowych sprawach w ręce wybitnych uczonych, o dużym autorytecie, którzy niekoniernie muszą liczyć się z obowiązującymi paradygmatami, pozwoli – do pewnego stopnia – zmniejszyć tę przeszkodę. Byłby to pewnego rodzaju substy-

tut sponsorowania nauki przez prywatnych mecenasów, których w Polsce ciągle – niestety – nie ma.

Jeszcze jedno wyjaśnienie: nie chodzi tutaj o granty typu MAESTRO, które dotyczą finansowania zespołów tworzonych pod kierunkiem wybitnych uczonych. Chodzi o coś więcej, o przyznanie niektórym wybitnym uczonym możliwości działania w roli prywatnych sponsorów.

Wiem, że przeprowadzenie tego rodzaju operacji byłoby zapewne bardzo trudne. Bo to przecież pieniądze publiczne, jak więc zamienić je na prywatny sponsoring? To będzie wymagało nie byle jakiej głowy prawniczej. Ale uważam, że sprawa jest tego warta.

Zakończę anegdotą, którą opowiedział mi jeden z moich przyjaciół. Wiele lat temu, gdy był jeszcze „młodym uczonym”, kierując się wskazaniem swojego szefa, złożył podanie o dofinansowanie projektu, który był już zakończony pozytywnym wynikiem (co miało gwarantować, że gdy przyjdzie do sprawozdania, będzie można napisać, że projekt został zrealizowany dokładnie według planu). Projekt został odrzucony, ponieważ komisja uznała, że był on niemożliwy do wykonania.

ABBA



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Stefan Tochowicz – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31-016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.